

## Ambicja

Oceń czy to prawda czy fałsz:

Lepiej jest być nadmiernie ambitnym niż zbyt mało.

Dlaczego się zgodziłeś lub też zaprzeczyłeś? Być może pytanie o wartość ambicji jest tak trudne bo ludzie okazują ambicję lub jej brak w tak różny sposób. Niektórzy to naturalni otwarci liderzy, którzy wydają się być pełni napędu do działania. Ale czasem, ludzie pełni napędu do działania są takimi nie z powodu ambicji, lecz lęku. Jedną sprawą jest chęć osiągnięcia czegoś z osobistym zapalem ponieważ widzi się potrzebę, efekt lub po prostu jest się ciekawym. A czymś zupełnie innym jest pokonywanie wyzwań bez prawdziwego zrozumienia dlaczego jest to takie ważne. Czy znasz ambitne osoby? Prawdopodobnie nie jest bezpiecznym lub właściwym odgadywanie ich motywacji, więc nie czyn tego, lecz przyjrzyj się tej historii w ewangelii Jana 5,1-9

"Potem było święto żydowskie i udał się Jezus do Jerozolimy. A jest w Jerozolimie przy Owczej Bramie sadzawka, zwana po hebrajsku Betezda, mająca pięć krużganków. W nich leżało mnóstwo chorych, ślepych, chromych i wycieńczonych, którzy czekali na poruszenie wody. Od czasu do czasu zstępował bowiem anioł Pana do sadzawki i poruszał wodę. Kto więc po poruszeniu wody pierwszy do niej wstąpił, odzyskiwał zdrowie, jakkolwiek chorobą był dotknięty. A był tam pewien człowiek, który chorował od trzydziestu ośmiu lat. I gdy Jezus ujrzał go leżącego, i poznał, że już od dłuższego czasu choruje, zapytał go: Chcesz być zdrowy? Odpowiedział mu chory: Panie, nie mam człowieka, który by mnie wrzucił do sadzawki, gdy woda się poruszy; zanim zaś ja sam dojdę, inny przede mną wchodzi. Rzekł mu Jezus: Wstań, weź łoże swoje i chodź. I zaraz ten człowiek odzyskał zdrowie, wziął łoże swoje i chodził. A właśnie tego dnia był sabat."

Jak opisałbyś ambicję tego człowieka? Chce otrzymać pomoc, ale narzeka jak bardzo jest zniechęcony, ponieważ nikt nie chce mu pomóc dostać się do wody, kiedy się ona poruszy. Potem mamy przykład bogatego młodzieńca, który wydaje się być bardzo zdecydowany w swoich wysiłkach.

„Zaprawdę, powiadam wam, kto nie przyjmuje Królestwa Bożego jak dziecię, nie wejdzie do niego. I zapytał go pewien dostojnik tymi słowy: Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny? Rzekł do niego Jezus: Dlaczego zwiesz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg. Znasz przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa, czcij ojca swego i matkę swoją. Ten zaś rzekł: Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości. A gdy to Jezus usłyszał, rzekł do niego: Jeszcze jednego ci brak. Sprzedaj wszystko, co tylko masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, a potem przyjdź i naśladowaj mnie. Ten zaś, usłyszawszy to, zasmucił się; był bowiem bardzo bogaty. Łuk. 18,18-23

Ten mężczyzna dąży by coś osiągnąć- prosi on o największą rzecz: życie wieczne. Dlaczego? Znowu, trudno jest ocenić motywację, ale jasnym jest, że pragnie on życia wiecznego. Ile jest ono warte? Możliwe, że jego ambicja jest podzielona przez przywiązanie do bogactwa, które ją osłabia. Niemniej jednak to co jest dla niego największą wartością jest pokazane.

I jeszcze jedna postać: niewidomy Bartymeusz. W ew. Marka 10 opowiedziana jest historia niewidomego zdeterminowanego by spotkać Chrystusa:

I przyszedli do Jerycha; a gdy wychodził z Jerycha On oraz jego uczniowie i mnóstwo ludu, syn Tymeusza, Bartymeusz, ślepy żebrak, siedział przy drodze. Usłyszawszy, że to Jezus z Nazaretu, począł wołać i mówić: Jezusie, Synu Dawida! Zmiłuj się nade mną! I gromiło go wielu, aby milczał; a on tym więcej wołał: Synu Dawida! Zmiłuj się nade mną! Wtedy Jezus przystanął i rzekł: Zawołajcie go. I zawołali ślepego, mówiąc

mu: Ufaj, wstań, woła cię. A on zrzucił swój płaszcz, porwał się z miejsca i przyszedł do Jezusa. A Jezus, odezwawszy się, rzekł mu: Co chcesz, abym ci uczynił? A ślepy odrzekł mu: Mistrzu, abym przejrzał. Tedy mu rzekł Jezus: Idź, wiara twoja uzdrowiła cię. I wnet odzyskał wzrok, i szedł za nim drogą. "

Mar. 10,46-52

Jak porównasz jego ambicję z jego poprzednikami? Czego on pragnie? Dlaczego? Co zrobi kiedy to osiągnie?

Istnieje pragnienie czegoś, - może nagrody- które jest tak mocno wkomponowane w duszę ludzką. Jak to pragnienie zakorzeniło się w dobrej znaczącej pracy? Jak to możliwe, że niektórzy tracą to pragnienie i nigdy nie próbują niczego osiągnąć? A przede wszystkim: Jak sądzisz czego Bóg pragnie byśmy pragnęli?

## Ambition

Z czego jesteś gotowy by zrezygnować by osiągnąć swój cel, ambicję?

Sięgając wstecz do czasów zanim jeszcze powstała Irlandia Północna, flaga Ulster miała krzyż symbolizujący chrześcijaństwo i była w kolorze czerwieni na złotym tle.

Jednakże najbardziej interesująca częścią flagi jest górny lewy róg, gdzie na białym tle znajduje się czerwona ręka.

Istnieje wiele legend które wyjaśniają historię czerwonej ręki. A oto jedna, nad którą warto się zastanowić:

Pięćset lat przed narodzeniem Chrystusa, galicyjski król Hiszpanii Milesius wysłał swych trzech synów: Ira, Hebera and Heremona - by najechali i podbili Irlandię- obiecując wyspę temu który jako pierwszy dotknie jej ziemi swoją ręką.

Jak głosi legenda, każda ze stron ściagała się w kierunku wybrzeża i ponieważ szli łeb w łeb w wyścigu, jeden z synów odciął sobie rękę swym mieczem i rzucił na suchy ląd by mógł pretendować do kraju. Ziemią tą był Ulster i od tego czasu istnieje znak czerwonej ręki.

Z powodu irlandzkiej tradycji opowiadania historii istnieje wiele wersji tej historii. Morał jaki z tego wynika jest że ambicja ma swoją cenę. Upewnij się że wiesz co poświęcasz dla tego czego pragniesz.

Paweł powiada: " Chociaż ja mógłbym pokładać ufność w ciele. Jeżeli ktoś inny sądzi, że może pokładać ufność w ciele, to tym bardziej ja: Obrzezany dnia ósmego, z rodu izraelskiego, z pokolenia Beniaminowego, Hebrajczyk z Hebrajczyków, co do zakonu faryzeusz, co do żarliwości prześladowca Kościoła, co do sprawiedliwości, opartej na zakonie, człowiek bez nagany. Ale wszystko to, co mi było zyskiem, uznałem ze względu na Chrystusa za szkodę. Lecz więcej jeszcze, wszystko uznaję za szkodę wobec doniosłości, jaką ma poznanie Jezusa Chrystusa, Pana mego, dla którego poniosłem wszelkie szkody i wszystko uznaję za śmiecie, żeby zyskać Chrystusa i znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, opartej na zakonie, lecz tę, która się wywodzi z wiary w Chrystusa, sprawiedliwość z Boga, na podstawie wiary, żeby poznać go i doznać mocy zmartwychwstania jego, i uczestniczyć w cierpieniach jego, stając się podobnym do niego w jego śmierci, aby tym sposobem dostąpić zmartwychwstania. Nie jakoby już to osiągnął albo już był doskonały, ale dążę do tego, aby pochwycić, ponieważ zostałem pochwycony przez

Chrystusa Jezusa. Bracia, ja o sobie samym nie myślę, że pochwyliłem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną, zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie. Fil. 3,4-14

## Ambicja

Zachęć uczestników by ocenili poniższe a następnie wyjaśnili odpowiedzi.

Co twój najlepszy przyjaciel powiedziałby o tym w czym jesteś najbardziej ambitny: (ocień w skali os 1 do 7- 1-najmniej; 7 najwięcej)

\_\_\_ Szkoła/studia

\_\_\_ Mocne przyjaźnie

\_\_\_ Rodzina

\_\_\_ muzyka

\_\_\_ Sport

\_\_\_ Pieniądze

\_\_\_ Reputacja/Dobra opinia

## Cytaty

"Większość ludzi ma pragnienie patrzenia na wyjątki zamiast pragnienia by stać się wyjątkowymi."

~John C. Maxwell, *Developing the Leader Within You*